Ner 149

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 14 Grudnia v. s. 1821 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

WILNO.

Dzień 12 t. m., jako rocznica narodzin Nayjaśnieyszego Cesarza Jmci Wszech Rossyy, *Alexandra Igo*, uroczyście był obchodzony przez mieszkańców naszego miasta. Zrana we wszystkich kościołach odprawiło się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum*. Wieczorem miasto całe było oświecone.

JW. Jenerał Litewski Wojenny Gubernator i kawaler, *Rzymski Korsakow*, wyjechał ztąd d. 13 t. m. do *St. Petersburga*.

Przez Ukaz Naywyższy J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 10 października 1821 r., dla dobra handlu na morzu czarnem i azowskiem, rozkazano otworzyć nowy port handlowy w *Kerczu*, i potwierdzone etaty okręgu celnego i kwarantannowego do skutku przywieśdź. Względem handlowych związkow, mogących się rozpocząć przez otwarcie portu tego z narodami wschodniemi, dane są od J. C. M. udzielne prawidła sprawującemu ministeryum spraw wewnętrznych. ministrowi skarbu, i sprawującemu ministeryum spraw zagranicznych,

Etat okręgu kerczeńskiego kwarantannowego i celnego, składa się z następujących urzędników i płacy roczney dla nich: naczelnik miasta 3000 r., jemu: stołowych, 1200, na mieszkanie 1500, na podróże 500. Urzędnik do udzielnych poleceń 1000, jemu: na podróże 250, sekretarz 800, pomocnik sekretarza 600. Na kancellarzystów i wydatki kancellaryi 2000. Ogół urzędników 4ch, na rok r. 10,850. Kwarantanna portu Kercz: kantor kwarantanny urzędników 10, dom kwarantanny urzędników 12, port kwarantanny urzędników 15. Ogół urzędników 37, na rok rubli 38,950. Dwór zamienny bugazski urzędnikow 4 r. 4,400. Przykomorek tamański kwarantannowy urzę. 1 r. 500, przykomorek jenikolski kwarant. urzęd. 2 r. 1300. Cały okrąg kerczeński kwarantannowy urzędnikow 48 na rok r. 45.150. Port celny w Kerczu: urzędników 63 na rok r. 29.200. Komora buhazka urzędn. 13 na rok r. 5,250. Ogół urzęd. 76 na rok rubli 34,450.

D. 10 *paździer.* Dla ogólnego związku w rzeczach handlowych i kwarantannowych ostróżności, oraz dla jednokształtnego i dogodnieyszego dozoru nad ich działaniami w portach czarnego i azowskiego morza, rozkazano: naczelnikow miast: Odessy, Taganroga i Teodozyi uczynić podległymi Wojennemu Gubernatorowi chersońskiemu, na tey zupełnie osnowie, na jakiey podlega mu naczelnik miasta Jenikolu, podług potwierdzonego postanowienia względem portu w Kerczu.

FRANCYA

(*z Gaz. i Korr. Warsz.*) *Paryż dnia* 5 *grudnia.* Dnia 16 sierpnia, sprawujący interesa francuzkie przy dworze tureckim, vice-hrabia *Vi-ella*, podał notę W. Sułtanowi, w którey użalał się, częścią na prześladowanie religiyne greków, częścią na nadużycia popełnione na poddanych tureckich wyznania chrześcijańskiego, które łatwo stać się mogą powodem do woyny z mocarstwami europeyskiemi. Z radością poznał z wydanego firmanu W. Sułtana, iż wierni grecy pod opiekę przyjętymi zostali, i że obiecano przebaczenie tym, którzyby do posłuszeństwa powrócili; radził, aby i dla innych termin amnestyi naznaczono, i poleciłPorcie naywiększą uwagę na przedstawienie przez Dwór Rossyyski uczynione. Na tę notę odebrał odpowiedź Porty d. 3 września, w którey taż odwoływała się do noty W. Wezyra, podaney Hrabiemu *Nesselrode*, i powtórzyła jeszcze to zdanie, iż służy jey prawo karania buntowniczych poddanych (Raiasów); przyrzekła oraz przebaczenie tym, którzy powrócą do spokoyności i posłuszeństwa, a prosić będą o przebaczenie. Nota ta kończy się zapewnieniem, iż Porta troskliwie starać się będzie usunąć to wszystko, coby mogło ściągnąć na nie naymnieysze zarzuty Rossyi lub innych chrześcijańskich narodów. W całey nocie vice-hrabia, nazywany jest ciągle *nasz przyjaciel*.

Oprócz adressu izby deputowanych, zaymuje także publiczność protestacya większości izby parów, zasiadających w sprawie *Maziau* pod skromnym tytułem deklaracyi podana. Treść jey opiewa, iż *Maziau* przekonany jest o spisek przeciwko tronowi, za który prawo karę hańbiącego wygnania stanowi. Każdy sędzia niechcący za przestępcę obowiązków swoich uchodzić (*prevaricateur*), winien był karę tę wyrzec; ale mnieyszość izby parów sądziła się nieobowiązaną tém prawem i wyrokowała karę, która dozwala skazanemu, będącemu zapalonym stronnikiem *Napoleona*, po upłynieniu lat 5, wrócić do służby woyskowey. Podobne złagodzenie kary będzie zapewne uważane przez rojalistów za wdzieranie się do prawa ułaskawienia służącego Królowi, i z tego powodu uczynioną została protestacya. Gdy wreście inny przepis prawa kryminalnego stanowi, że wrazie rozdwojenia zdań sądziów, w przedmiocie postanowienia kary, *łagodnieyszą* wybrać należy, jeżeli *surowsza* dwóch trzecich części głosow nie ma za sobą, dla tego też *Maziau* mnieyszością kresek 39 przeciwko 64, na dowolną karę skazany został.

Xiądz *Pradt* wydał znowu w bieżącym miesiącu dzieło polityczne pod napisem *Europa i Ameryka w roku* 1821.

W wielu miastach francuzkich zbierają składki dla nieszczęśliwych mieszkańców *Barcellony*.

W kilku kawiarniach w *Marsylii*, ajenci tureccy namawiali ludzi do przyjęcia służby na okrętach tureckich. Prefekt policyi kazał ich przez żandarmów wyprowadzić z miasta.

Na sessyi *izby deputowanych* d. 30 z. m. przeczytano list Hrabiego *Simeon*, ministra spraw wewnętrznych, w którym oświadcza, aby izba użyła potrzebnych kroków do wyboru 7 nowych deputowanych, gdyż trzech umarło, dwóch oddaliło się, jeden, to jest, Pan *Pasquier* przeszedł do izby parów, a Baron *Louis* został podwóynie obrany. Wyznaczyła więc izba losem zgromadzenia obierze, które się zaymą nowym wyborem, a potém mianowała członków kommissyi do roztrząśnienia rachunków skarbowych z lat dawnieyszych.

Na sessyi izby deputowanych dnia 3 b. m. minister sprawiedliwości, wszedłszy na mównicę tłumaczył obszernie pobudki dwóch projektów, które imieniem Króla przyniosł i wprowadził, a które tyczą się wolności druku. Jeden z nich w 14 artykułach, ma za cel powciągnąć wykroczenia wynikające z nadużycia wolności druku, i przepisuje kary na występnych w tey mierze. Drugi projekt w jednym tylko artykule żąda, aby prawa z dnia 21 marca 1820 i z dnia 26 lipca roku 1821 względem gazet i pism peryodycznych trwały w skutkach swoich do końca obrad izb roku 1826.

Gdy minister sprawiedliwości przestał mówić, wszedł na mównicę minister przychodów; lecz wyszedł z niey usłyszawszy, że Pan Lalot prosi o głos. Ten zabrał go, w którym domagał się, ażeby co tydzień zdawano na publiczney sessyi sprawę o petycyach. Przy tém zaś mówił nader mocno przeciw ministrom z powodu żądanego przez nich przedłużenia jeszcze na lat pięć cenzury gazet i pism peryodycznych. Mowę tę przerywały często oklaski lewey i prawey strony, a zakończył ją temi słowy: „Ministrowie! wiadome są wszystkie wasze myśli i projekta..... Chcecie zaprowadzić systemat urządzeń na mieysce prawnego i konstytucyynego porządku; chcecie ściągnąć świętokradzką prawicę na kartę konstytucyyną; a wtedy zawiedzeni w rachubach ambicyi waszey, ale nie w nadziejach nienawiści waszey, przywiedziecie tron prawy do upadku. Nie ustawaycie w zawodzie waszym. Potrzebujecie na pięć lat cenzury! potrzeba wam przytłumienia całey opinii, całey prawdy, całego sumnienia w narodzie. Nienawidzicie, lękacie się i chronicie się światła. Dokądże schronić się chcecie? Nie można unikać światła. Otacza was, uderza na was, i zewsząd ściga; wyda ono na jaw wszystkie zbrodnicze zamiary wasze. Nie umkniecie przed prawdą, nie uydziecie przed sprawiedliwością. Już Król i naród są ostrzeżeni. Co tylko przedsięweźmiecie, odpowiecie za to głowami waszemi." Mowa ta wielkie wrażenie w całey izbie sprawiła, a strona ministrowska w głębokiém zostawała milczeniu. Odpowiadając mu minister sprawiedliwości, powiedział, że co się tycze oskarżenia ministrów, są to słowa bez dowodow. Tu odezwał się jenerał Donnadieu: „Gdy Pan minister twierdzi, że mowa Pana Lalot jest obelgą i potwarzą dla ministrów, i gdy domaga się od niego dowodow na to, co mówił, więc wam donoszę, że mam dowody, a przeto proszę, abyście mię posłuchali dla przekonania się, czy uczynione ministrom zarzuty są rzeczywiste. Ministrowie znieważyli izbę; należy więc, żeby ich potwarze na nich samych spadły. Godność i sława izby wymagają, żebyście mię w tak ważney rzeczy posłuchali, i onęż dokładnie poznali." (*Tu hałas ze strony ministrowskiey, domagającey się niedozwolenia mu głosu, którego bez dania go sobie przez prezesa zabrał, a z prawey i lewey wołano, żeby daley mówił*). Gdy prezes odwoławszy się do urządzenia, nie chciał dadź głosu jenerałowi Donnadieu, wyszedł on z mównicy oświadczywszy: „Doszedłem skrytych zamachów ministrowskich; mowa, którą przygotowałem w tey mierze, będzie na jutro wydrukowana; wzywam więc wszystkich francuzów, żeby ją czytali." (*Wielkie szemranie z prawey i lewey strony przeciw prezesowi*). Wniosł w końcu prezes, żeby nazajutrz zgromadzili się deputowani w biórach dla rozważania prawa budżetowego. Oparli się temu jenerałowie Foy i Sebastiani, przekładając, że wprzód odnowić przypada bióra przez losowanie. Ale gdy strona ministrowska żądała, żeby się w biórach nazajutrz zgromadzono; oddał tę rzecz prezes pod rozstrzygnienie izby przez głosowanie. Głosowano, i większość głosów połączoney prawey strony z lewą odrzuciła żądanie ministrowskiey. Po odłożeniu sessyi do dnia nieoznaczonego, otoczyło wielu deputowanych prawey i lewey strony, Pana Lalot, dziękując mu za piękną i dzielną mowę.

Zaymuje tu ciągle publiczność testament Napoleona. Jeżeli wiarę dać można, okazał w nim po raz ostatni niechęć swą ku domowi Burbonów, świętemu przymierzu, i gabinetowi angielskiemu. Wyrazy: *Niewierność, zdrada, napaść na osobę Monarchy, który przez całą uznany był Europę*, często tam mają bydź powtarzane. Co się tycze majątku jego, wyraził, iż corocznie odkładał ze swoich dochodow po 10 milionow fr., i że zebrana z tego summa 140 milionow staje się syna jego własnością.

Czytamy w gazetach niemieckich, iż Napoleon bardziey szanował Hrabiego Bertrand, a niżeli go lubił. Ztego to zapewne powodu rzekł raz do niego podczas stołu: *Bertrandzie, przybyciem twoim na tę wyspę nie powodowało twe przywiązanie, lecz żądza sławy. Chciałeś twe imie unieśmiertelnić, zostając przy mnie, jako drugi wierny Achates.*

Utworzyło się w Marsylii towarzystwo w celu wspierania grekow. Jest tam przeszło 60 niemców, polaków, piemontczyków i francuzów, którzy do Grecyi mają popłynąć. W czasie czynionych składek wpłynęło do ich kassy zaraz dnia pierwszego 800 franków.

Hiszpanija.

(*z Gaz. Warsz.*) *Madryt dnia 17 listopada.* Stolica używa teraz niejakiey spokoyności. Miano uwięzić adjutanta jenerała *Nina*. Goniec z *Korduby* przywiozł ważne papiery, bo zaraz po ich odebraniu, udali się ministrowie do Króla, bawiącego w *Escurial*.

Jenerał *Riego* udał się z *Reuss* do *Tarragony*. Wszędzie, którędy przejeżdża, przyymowany bywa z zapałem i honorami; władze nawet rządowe składają mu uszanowanie.

Półkownik *Casasola*, któremu Monarcha za przywiązanie jego do sprawy wolności ofiarował order *Karola III.*, nie przyjął tego zaszczytu, a odsyłając go napisał list do ministra woyny, w którym między innemi wyraził: „Chlubne nazwisko obywatela, jest u mnie stokroć świetnieysze, niż order, który mi Monarcha ofiarował. Mógłżebym uważać za zaszczyt to, co dzisiay przywiley, stopień, godność i dumę familiyyną oznacza? Pozwól mi więc, abym nie przyjął ozdoby, która się z moim sposobem myślenia i uczuciem nie zgadza; oświadczam oraz, iż wszelki inny dowód zadowolenia Monarchy z moich usług, podobnego losu dozna."

Codzień odbiera Król od rady municypalney i cechów zażalenia na teraźnieyszych ministrów. Osada madrycka zgromadziła się d. 14 b. m. dla podania podobnegoż przedstawienia. Akt ten jest już napisany, i dziś będzie przeczytany kompaniom, a za ich zgodą posłany do *Escurial*.

Jenerał *Riego* napisał długi list do Króla, z którego przytoczymy niektóre wyjątki: „Imie W. K. Mości jest bardzo szacowne, i wiele narodowi zależy, aby było szanowane. Hiszpania to uwolniła cię z więzienia, i dobrowolnie cię wybrała; Hiszpania to włożyła na twą głowę koronę, którą utraciłeś, i którą komu innemu dać mogła. Ministrowie twoi, w niewoli zrodzeni, kochają dotąd złoto, urodzenie i oznaki zaszczytow, które despotyzm zawsze za sobą prowadzi. Nie wiedzą o tém, iż pod władzą dawnieyszą, bohater i morderca są zarówno niewolnikami, i że tylko w rządzie konstytucyynym przedział rycerza od zbrodniarza jest niezmierny. Ministrowie twoi starają ci się pochlebiać przez gwałcenie konstytucyi; sądzą, iż są lepszemi dla tego, że bliżey stoją tronu, niżeli inni Hiszpanie; ale blizkość ta lub oddalenie jest niczém w obliczu prawa."

Słychać o odmianie ministrów. Na ministra spraw zagranicznych przeznaczają Pana *Pizzaro*, na ministra woyny jenerała *Abavia*, na ministra spraw wewnętrznych Pana *Heredia*.

Smierć Xiążęcia *Kadyxu*, syna Infanta *Don Francisco de Paula*, pozbawiła obu Xiążąt rodziny królewskiey potomków płci męzkiey. Xiążę ten umarł d. 15 b. m. w *Escurialu*, a matka jego, *Ludwika Karolina*, xiężniczka neapolitańska, jest siostrą Xiężny *Berry*.

W *Grenadzie* proszono prefekta o pozwolenie ozdobienia piramidy godłami konstytucyynemi. Zwierzchność zezwoliła na to pod warunkiem, że między niemi wizerunek *Riego* znaydować się nie będzie. Atoli nie zważając na to, zawieszono wspomniony wizerunek. Zwierzchność kazała go zrzucić, i uwięzić sprawców rozruchu, co gdy nastąpiło, spokoyność przywróconą została.

W *Ceuta* (w Afryce) zaszły d. 1 b. m. rozruchy. Woysko zebrało się na rynku, złożyło broń, i głośno oświadczyło swoje nieukontentowanie z powodu zaległości płacy i małey na to baczności dowodców. Wieczorem oficerowie udali się do naczelnego jenerała i domagali się zapłacenia zaległości. Jenerał napisał zaraz do *Kadyxu* prosząc o nadesłanie pieniędzy, i wydał odezwę, w którey obiecał woysku mieć o niém staranie; ale prosił, aby nadal nie ubliżało karności woyskowey.

Zaraźliwa choroba w *Barcellonie* znacznie ustaje.

Dnia 19. Powszechna przeciw ministrom niechęć coraz bardziey wzrasta. Polityczni naczelnicy napróżno usiłują sprzeciwiać się zgromadzeniom ludu dla uchwalenia adressów, które zewsząd do Króla nadchodzą. Gdy pierwszy adres miasta Kadyxu został bez odpowiedzi, mieszkańcy posłali drugi. W Walencyi roznoszono po mieszkaniach adres do podpisu. Adres miasta Madrytu oddał Królowi jenerał Quiroga, o którym od niejakiego czasu ani słychać było. Kończy się ten adres temi słowy: „Ministrowie są smutną wróżbą dla sprawy wolności. Rządy ich coraz będą słabsze, gdyż nie odznaczy ich żadne energiczne działanie. Przemówiła nareście przeciw nim powszechna energia, postępowanie ich będzie źle uważane, a lud z bojaźni tylko, i z nieufnością przyymie ich urządzenia.“

Dnia 20. Na czterech ostatnich sessyach rozprawiały Stany daley o urządzeniu milicyi narodowey, o urządzeniu mennicy, o zakładach dobroczynności publiczney, i taryfie celney.

Naczelnik polityczny prowincyi Murcyi napisał dnia 10 b. m. taki list do sędziów pierwszey instancyi w mieście Murcyi: „Mości Panowie! Kilku obywatelów wybranych przez mieszkańców, którzy przyszli wczoray do towarzystwa patryotycznego, podali mi petycyą, w którey żądają, ażeby wszystkie władze tuteysze wezwane były do naśladowania władz miast Kadyxu, Sewili i innych i do wystawienia Królowi, że nieszczęście, jakiém bohatyrski naród hiszpański jest zagrożony, prędkiego zaradzenia wymaga. Gdy jest naypierwszą powinnością moją utrzymać spokoyność publiczną, przychyliłem się do tego żądania obywatelów, i wzywam was w skutku tego, żebyście jutro o czwartey godzinie po południu przybyli do ratusza. Niech wam Bóg długiego życia użyczy.“ podpisano: *Joachim Garcia Domenech.*

Odpisali mu sędziowie, że artykuł 3ci prawa z dnia 21 października r. b. zabrania ludziom zgromadzającym się peryodycznie podawać petycye gromadnie, i brać nazwisko ludu, jak to obywatele towarzystwa patryotycznego uczynili. „Powinność nasza (wyrazili ci sędziowie) na tém zależy, żebyśmy naypierwsi prawom posłuszni byli, i przestrzegali, aby je inni zachowywali. Oto jest wszystko, co JW. Panu na twoje wezwanie odpowiedzieć możemy i powinniśmy.“ (*Tu podpisy.*)

Dnia 26. Miasta Korunna, Malaga, Xeres, i Grenada przysłały także przełożenia Królowi, a tak, do związku kadyxkiego przystąpiły.

Słychać dziś, że ministrowie pojechali do Króla, bawiącego w Eskuryalu, prosbę, żeby ich do złożenia ministeryów upoważnił.

Dnia 27. Gazety nasze ogłaszają ciągle nowe adressa przeciw postępowaniu ministrów. Adressa miast Walencyi i Kartageny nader są ważne. Ten drugi 500 osób podpisało.

Naczelnik polityczny kadyxki dla uspokojenia mieszkańców tego miasta, wydał dnia 16go bieżącego miesiąca odezwę donoszącą, że gdy Król nic na ich przełożenie nie odpowiedział, będzie ułożone drugie, już nie do Króla, ale do Stanów. Jakoż nadeszło do Madrytu w tym samym czasie, kiedy i doniesienie o nieprzyjęciu przez mieszkańców Kadyxu dowódcy woyskowego, którego rząd zesłał. Natychmiast przesłał Król swe poselstwo Stanom podczas wczorayszey ich sessyi, wystawujące im wszystkie te zdarzenia, i razem skłaniające Stany do użycia sposobów, aby rozporządzenia rządu były szanowane. Mianowały zaraz Stany kommissyą, któraby obmyśliła i podała im sposoby zapewnienia skutku rozporządzeń rządowych. Wielce są wzburzone umysły, i utrzymuje się wieść, że wszyscy ministrowie złożyli swe urzędy; a tymczasem Król zalecił, ażeby wszyscy urzędnicy cywilni, woyskowi i duchowni, którzy adressa w Kadyxie i Sewilli podpisali, zawieszeni byli w urzędowaniu.

Odkryto spisek w Maladze. Gubernator ruszył na czele oddziału żołnierzy dla pochwycenia spiskowych w domu za miastem. Gdy tam nadciągnął, nie chciano drzwi otworzyć, i przez okna strzelano. Raniono konia, pod gubernatorem, i kilku żołnierzy. Poczém wypadli spiskowi. Czterech poległo zaraz od bagnetów, a sześciu, z których dwóch raniono, poymanymi zostali. Herszt ich przyskoczywszy do gubernatora tak go ścisnął rękami podczas walki, że byłby go zadławił, gdyby mu niedano pomocy. Wszakże gubernator nie kazał zabić przeciwnika swojego, ale do więzienia zaprowadzić.

Anglia.

(*z Gaz. Warsz.*) *Londyn, dnia 28 listopada.* Xiążę *Wellington*, naradziwszy się z Hrabią *Liverpool*, lub (jak inni mówią) z margrabią *Londonderry*, wyjechał do Króla bawiącego w *Brighton*. Słychać, iż podróż jego tycze się odmiany ministrów. Pan *Canning*, którego ciągle przeznaczają na urząd prezesa admiralicyi, na mieysce Lorda *Melville*, a któremu Monarcha nie bardzo sprzyja, znayduje się w dobrach Xiążęcia *Portland*, przyjaciela swego. Margrabia *Wellesley*, ma bydź wielkim podkomorzym, nie tracąc jednak urzędu ministra. Pan *Canning* nie tylko gorliwie popiera nadanie swobód katolikom irlandzkim, lecz nawet w młodym wieku napisał wiersze przeciwko niewoli greków.

Wypuszczony z więzienia Baron *Wolseley*, którego miasto *Birmingham*, nie mogąc wysłać reprezentanta do parlamentu, obrało prawnym obrońcą swoim, oświadczył w przemowie do obywateli: *Jeśli bym kiedy co takiego uczynił, coby się wam nie podobało, wyprowadźcie mię za miasto i ukamienujcie.*

W przeciągu tygodnia zbankrutowało tu 51 kupców i bankierów.

Duchowieństwo w Anglii i Hrabstwie Wallii ma 8 milionów 250,000 funtow szterlingów (330 milionów zł. pol.) z dziesięciny.

O rozruchach w Irlandyi mamy następującą wiadomość pod dniem 22 b. m. „Pewny znakomity dzierżawca, w hrabstwie *Tipperary* musiał poddzierżawców swoich wyrugować, bo mu ani dzierżawy płacić, ani zaległego długu odrabiać nie chcieli. Oddawszy się posłali mu bezimienne listy, grożąc, iż jeśli ich natychmiast nie przyymie, pożałuje tego. Postanowił jednak nie zmieniać przedsięwziętego środka i dla odporu jakowey napaści kupił kilka sztuk broni. Na nic się to nie przydało. W nocy mnóztwo hultajów otoczyło dom jego i zapaliło. Był w nim dzierżawca z żoną swoją, złożoną połogiem, siedmiorgiem dzieci, 3 służącemi i 5 parobkami. Zdaje się, iż wybiegł z palącego się domu i uderzył na hultajów, lecz zastrzelony od nich, został wrzucony w ogień. Zdaje się oraz, iż inny domownik toż samo uczynił i podobnego doznał losu, i że przed oddaleniem się zbrodniarzy, wszyscy, którzy w tym domu mieszkali, nie ocalili życia. Pożar trwał aż do rana nazajutrz. Dnia 21 b. m. banda hultajów otoczyła dom Pana *Sully* w *Cork* niedaleko *Kanturk;* wyciągnęli go z domu, zastrzelili, a potém rozpalili wielki ogień, na który trupa wrzucili. Hultaje w Irlandyi, chcąc ile możności zabezpieczyć się od postrzałów, obwijają ciało swoje sianem od stóp do głowy. Bezprawia w Irlandyi dochodzą o 10 mil od *Dublina*. Niedaleko od tey stolicy hultaje spalili kilka domów i mieszkańców ich pozabijali. Jenerał *Rock*, dowódca buntowników, ogłosił w odezwie, iż ma 20,000 ludzi, których się wszyscy poborcy dziesięcin i podatków, oraz policyanci, lękać powinni.“

Jakież są skutki (piszą gazety tuteysze) naszey zbyt wielkiey żądzy sławy? Oto: podatki na wszystko, co jemy lub pijemy, czém się odziewamy i po czém chodzimy; podatki na wszystko, co jest przyjemném do widzenia, słyszenia, dotykania, powonienia, i smaku; podatki na ciepło i światło; podatki na każdą rzecz nad ziemią, w wodzie i pod ziemią; na wszystko, co przychodzi zza granicy lub w kraju rośnie; podatki na surowe towary i wyrobki, którym praca ludzka wartość nadaje; podatki na rosół, który posila człowieka, i na lekarstwo, które mu zdrowie przywraca; na gronostaje, w które się sędzia stroi i na postronek do wieszania zbrodniarza; na sól dla ubogich i ko-

rzenie dla bogaczów; na gwoździe do trumny i na wstążki dla panny idącey za mąż. Na łóżku lub na desce, leżąc lub stojąc, zawsze musimy płacić. Dziecię płci męzkiey bije kiy, na którym jeździ, a od którego podatek opłacono; młodzieniec kieruje konia swego, od którego podatek opłacono, cuglami podobnież opłaconemi, po ulicy także opłaconey. Konający anglik zażywa lekarstwo, za które 7 od sta opłacono, na łyżce, od którey 15 od sta do skarbu dano, a potém kładzie się na pościeli, powleczoney cycem, od którego 22 od sta opłacić musiano. Pisze testament na papierze stęplowanym kosztującym 8 funtów szterlingów i umiera na ręku lekarza, któremu zapłacił 100 funtów szterlingów za przywiley zabijania ludzi. Od całego jego majątku opłaca się potém 2 do 10 procentu. Oprócz zatwierdzenia w sądzie testamentu jego, trzeba jeszcze nie mało zapłacić za pogrzeb. Cnoty jego ogłaszają się potomności na marmurze, od którego podatek zapłacono. Dusza nareszcie jego łączy się z przodkami, aby już więcey podatku nie płaciła.

Za panowania Królowey *Elżbiety*, zbiór praw angielskich kosztował 10 funtów szterlingów; teraz zaś kosztuje przeszło 1,500 funtów szter. (60,000 zł. pol.).

Jenerał *Maitland*, wielkorządca wysp jońskich, pobiera rocznie ze skarbu pensyi za przysługi na wyspie *Ceylon* 1,000 funtów szterlingów; jako gubernator Malty 5,000 funt. szterl.; jako naczelny dowódca woyska na środziemném morzu 3,458 funt. szterl.; jako pełnomocny kommissarz na wyspach jońskich 1,000 funt. szterl., oprócz bezpłatnego mieszkania, żywności dla koni i t. d.; jako półkownik 1,000 funt. szterl. ogółem 11,458 funtów szterlingów (458,320 zł. pol.).

Pan *Gresham*, który kosztem swoim wystawił giełdę tuteyszą, był synem tak ubogich rodziców, iż nie mogąc go wyżywić, zostawili na polu i losowi oddali. Chłopiec zbierający zielone żabki po łące, znalazł go i ocalił mu życie. Gdy potém *Gresham* przyszedł do urzędów i bogactw, obrał sobie świerczą za herb.

Dnia 27 b. m. wyjechał ztąd Hrabia *Colloredo* do *Wiednia*, z listami od Xiążęcia *Esterhazy*, posła austryackiego.

Gazeta dublińska pod d. 27 b. m. donosi: „W nocy z dnia 22 na 23 b. m. banda hultajów zamordowała majora *Collis*. Napadła dom jego w *Tralespa* i nie tylko sztabą żelaza roztrzaskała mu głowę, lecz nawet 6 kulami przeszyła piersi. Zabrała potém pieniądze i wszystkie sprzęty. Wspomniony major służył długo oyczyźnie i utracił rękę. Miał lat 70 i był urzędnikiem w hrabstwie *Kerry*. Rada tayna w *Dublinie* wyznaczyła 2,000 funtow szterlingów (80,000 zł. pol.) za odkrycie zabóyców Pana *Shea* i rodziny jego."

Rozruchy w Irlandyi wzmagają się coraz bardziey. Woysko nie okazuje chęci ich przytłumiania. Rząd postanowił wezwać do tego milicyą narodową.

Wczoray odroczono w izbie wyższey parlament do dnia 3 stycznia. Dalsze odroczenie przez odezwę królewską wkrótce nastąpi i dopiero we 40 dni rozpoczną się sessye.

Ministrowie *Liverpool* i *Londonderry* posiadają szczególnieysze względy u Króla, który ich wezwał do *Brighton*.

Bardzo ciekawi jesteśmy, czyli na następném posiedzeniu parlamentu członkowie jego zaymą się zdaniem sprawy wydziału rolniczego, który radził znieść ustanowione *maximum* ceny zboża i uchwalić mierną opłatę od tegoż zboża, sprowadzanego zza granicy.

Niedawno pospólstwo w *Deel* obnażyło pewnego człowieka, który wskazał przemycających komorę celną, a posmarowawszy ciało jego smołą, utarzało w pierze i wraz z innym człowiekiem, którego także miano za donosiciela i z którym podobnież postąpiono, wsadzono na wózek o dwóch kołach i przez dwie godziny na szyderstwo po ulicach ciągniono.

Wyspy jonskie.

(*z Gaz. Warsz.*) *Korfu dnia* 28 *października*. Anglik *Gordon*, mianowany dowódcą w *Tripolizza*, stolicy Peloponezu, który wielu oficerów angielskich i znaczną ilość potrzeb wojennych sprowadził z sobą do Morei, nazywany jest *Cochranem Moreyskim*.

Do związku Epiru, Akarnanii i Etolii, utworzonego pod przewodnictwem Xiążęcia *Maurocordato*, wezwano także *Alego* Baszę *Janiny*; lecz mu się nie podobało; iż ma bydź *spółzwiązkowym*. Odpowiedzieli mu Suliotowie, iż cztery piąte części mieszkańców Epiru, biorąc się do oręża, postanowiły słuchać praw; któreby dla wszystkich greków ustanowiono; iż wszyscy albańczykowie, wyznający religią mahometańską, nieprzyjaciele *Alego*, oprócz toskidów, kilkakrotnie przyrzekali im popierać spólną sprawę przeciwko turkom, byleby się przeciwko *Alemu* Baszy oświadczyli; iż mimo tego nie chcą zrywać z nim związku, i że jeśli sam stosownie do umowy chce utrzymać daley układ, uderzą ze sprzymierzeńcami swemi, Akarnańczykami i Etolczykami na *Churschid* Baszę i wyrugują go z Epiru.

Basza w *Skodra* (*Skutari*), syn sławnego buntownika *Kara Mustafy*, który przez 5 lat opierał się Sułtanowi *Selimowi*, a nakoniec pozyskał przebaczenie, co się szczęśliwemu rokoszanowi zawsze prawie w Turcyi udaje, odebrał już 5 rozkazów od Porty, aby z woyskiem swójém poszedł przeciwko *Alemu* Baszy *Janiny* i powstańcom w Epirze; lecz zawsze się pod różnemi pozorami wymawia. Wzniecił kilka małych rozruchów w baszostwie swojém; twierdzi, iż chrześcianie tameczni czekają tylko na jego wyyście i zaraz się zbuntują; iż Montenegrini, którzy istotnie pokazali się niekiedy na granicy, wpadną za pierwszą sposobnością do *Skutary* i t. d.

Turcya.

(*z Gaz. Warsz.*) *Stambuł, dnia* 10 *listopada*. Panuje tu pozorna spokoyność; lecz na przedmieściach i dalszych częściach miasta stan rzeczy pogorszył się od kilku tygodni. Mieszkający tam fanatyczni turcy, poczytali dwa pożary za złą wróżbę, i twierdzą, iż *Mahomet* prorok wyciąga ofiary. Zamordowali więc znowu kilku greków i wielu ormianów. Zbroyna siła powściągnęła dalsze bezprawia, do których niechętnie janczarowie należeli.

Wiadomości z Armenii nie są pomyślne dla rządu naszego. Persowie odnieśli znaczne korzyści nad turkami, którzy dzielny dają odpor. Woysko perskie ma wynosić podług doniesień tureckich blizko 50,000 głów; 30,000 ciągnie ku *Erzerum*, a reszta ku *Bagdadowi*. Przy pierwszym z tych korpusów jest syn Szacha, następca tronu.

Ameryka południowa.

(*z Gaz. Warsz.*) *Valparaiso, dnia* 18 *sierpnia*. Nadzwyczayna gazeta rządowa z dnia 14 b. m. zawiera co następuje:

Rapport naczelnego dowódcy woyska oswobodzicielskiego Peru, do naczelnego prezesa rzeczypospolitey.

„JW. Panie! Dnia 10 lipca woysko pod dowództwém mojém weszło do stolicy *Lima*. Mieszkańcy w miarę ciężaru niewoli, który ich tłoczył, dowiedli, iż do klassy wolnych ludzi należą. Nieprzyjaciel schronił się w góry, ścigany od naszey jazdy i kilku półków pieszych. Ucierpiał bardzo wiele przez zbiegostwo, któremu żadnym sposobem zapobiedz nie mógł. Woysko moje odpowiedziało zaufaniu, które JW. Pan w niem położyłeś, a ofiary przez *Chili* złożone, miały ten pomyślny skutek, iż braciom swym w *Peru* wolność przywróciły. Zamek *Callao* od 800 ludzi broniony, oblężony jest od morza i lądu. Sądzę, iż za kilka dni podda się." W głównéy kwaterze *Lima* dnia 19 lipca 1821. (pod.) *Jose de S. Martin.*

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 14 Grudnia 1821 roku v. s.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładcy wszech Rossyy etc. etc. etc.

1. Urr. Anni Turczynowiczowey z dokładem opiekunow i cujusvis nominis, Hermanowi z dokładem ich tytułow, pierwszykroć powołującym się a Starozakon. Mowszy, Nisenowi, Kuszelowi i Hirszowi Beyruchowiczom Karolickim, Mowszy Mejerowiczowi, Pinchesowi Hirszewiczowi i dalszym wszystkim kredytorom zeszłego Hilera Beyruchowicza Karolickiego obywatela miasta Słonima, tudzież Morduchowi Ickowiczowi Epszteynowi Rubinowi Słonim. z aresztem na wexel Starozakon. Mowszy Morduchowiczowi Połońskiemu od pomienionego Hilera Beyruchowicza na rubli sr. 1,000 w jakieybądźkolwiek dacie wydany, powtórnie zakładającym się wszystkim żydom obywatelom Słonim. z dokładem ich zwierzchności w mieyscu exekucyi, Pozew przed Sąd Ziem. Słonim. na kadencyą następną Trzykrólską w 1822 roku sądzić się mającą z powodztwa Star. Rochli matki, Beyrucha syna, Chasi i Blumy córek Karolickich żony i potomstwa zeszłego Hilera Beyruchowicza Karolickiego oraz Hilera Szmuyłowicza Jachny ich opiekuna obyw. Słonim. w assystencyi zwierzchności czyniących, którzy do oświadczenia w Aktach Ziem. Słonim. w roku teraź. 1821 augusta 30 na taxę i exdywizyą zapisanego, wyniesionego po obżałch żydów przed Sąd Ziem. Słonim. na dniu 31 tegoż mca i roku zapozew, i za onym zyskanego na tychże żydach niestannego w dniu 8bra tegoż roku dekretu, do dowodow i praw krajowych referując się obżałch pozywają o to: żałujący niemogąc usatysfakcyonować odłużeń zeszłego Hilera Beyruchowicza gotowemi pieniędzmi, uyrzeli się w konieczności oświadczyć taxę i exdywizyą jego majątku oraz żałująca Rochla Hilerowa własnego funduszu, w jakim celu wyniosłszy po wszystkich tak zeszłego Hilera Beyruchowicza jako i żałującey Rochli żony iego kredytorów (oprócz tylko obżał. Turczynowiczowey i Hermana) w dacie powyższey do Sądu Ziem. Słonim. zapozew, gdy ustanowili na ominioney Ziem. Słonim. kadencyi 8browey powództwo; w tym więc ich przypisuje Sąd Ziem. dekretem w dacie 8bra teraźnieyszego roku zapadłym obok naznaczenia na wszystkich stronach w rozprawę wchodzących komportacyi 4ma tygodniami przed następną Ziem. Słonim. kadencyą w kancellaryi tegoż sądu spełnić się powinney, nadto jeszcze administracyą karczmy pod taxę i exdywizyą oddaney oraz dalszego ruchomego majątku uznał, obżałni zaś żydzi kondemnować siebie dopuścili, pobudką czego zmuszeni żałcy tychże obżalnych skondemnowanych powtórnie a obżalnych Turczynowiczowę i Hermana pierwszykroć adcytują do sądu, i następnie proszą o opłatę na skondemnowanych solucyi, poosobno za kondemnatą, o skutki przeto uprzednią żałobą objętych na wszystkich pozywających się, o uznanie komportacyi dowodow pretensye ich wyswietlających, o przyjęcie satysfakcyi w miarę okazać się mającego pod exdywizyą oddanego funduszu, o zapisanie na nieprzychodzących kredytorach lub pozwanych a niestarających amissyi czyli wiecznego upadku ich pretensyi, o powrót wydatkow prawnych i wszystko, co się dowiedzie. Wolna pozwu poprawa.

Woźny zeznaję, iż w sprawie Star. Rochli matki, Beyrucha syna. Chasi i Blumy córek Karolickich, żony i potomstwa zeszłego Hilera Beyruchowicza Karolickiego oraz Hilera Szmuyłowicza Jachny ich opiekuna obywateli Słonim. w assystencyi zwierzchności czyniących sześć kopiiów tego pozwu, zgodnych z ninieyszym autentykiem jedną WW. Annie Turczynowiczowey z dokładem opiekunow w majętności Urbanowszczyznie w dniu 8, drugą cujusvis nominis Hermanowi z dokładem ich tytułow w folwarku Wysocku w dniu 7, trzecią Star Mowszy Nisonowi Kuszelowi i Hirszowi Beyruchowiczom Karolickim, czwartą Mowszy Mejerowiczowi, 5tą Pinchesowi Hirszowiczowi i dalszym wszystkim kredytorom zeszłego Hilera Beyruchowicza Karolickiego, 6tą Morduchowi Ickowiczowi Ebszteynowi rabinowi Słonim. wszystkim żydom obywatelom Słonim. z dokładem zwierzchności w mieyscu exekucyi w mieście Słonimie w dniu 9tym w miesiącu xbrze 1821 roku w powiecie słonimskim popodawawszy, oblig zeszłego Hilera Beyruchowicza na summę rubli srebr. 1000 w jakieybądźkolwiek dacie Star. Mowszy Połońskiemu wydany, u rabina Epszteyna przyaresztowałem i do rozprawy przyparęczyłem, tudzież na cel powiadomienia wszystkich pomienionego zeszłego Hilera Beyruchowicza i jego żony Karolickich, kredytorow o utworzonym ich majątku konkursie cały ninieyszy Pozew wespół z relacyynym kwitem do Gazety Kuryera Lit. dla trzykrotney awizacyi podać postanowiłem. Jan Juczynowski Woźny Powiatu Słonim.

Roku 1821 xbra 9 dnia przed aktami Jego Imperatorskiey Mości ziemskiemi powiatu słonimskiego stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony kwit swóy relacyyny podanego ninieyszego pozwu zeznał, przyjąłem i że jest zgodno w aktach świadczę. Ignacy Nielubowicz Ziem Ptu Słonim. Regent.

Roku 1821 dnia 9 grudnia że pozew ninieyszy Redakcya w Kuryerze Litewskim umieścić może świadczę. Ferdynand Borzymowski.

Prezes Sądu Ziemskiego Ptu Słonim.

Sąd Exdywizorski.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski dekretem Sądu Gł. Grodzieńskiego 2go departamentu Roku 1819 8bra 21 nastałym w Gubernii Grodzieńskiey w powiecie Lidzkim w majętności Krupię zeszłych Michała i Teressy z Suchodolskich Szukiewicoow kapitaństwa b. woysk pol. za długi tychże Szukiewiczow ustanowiony, po uprzątnieniu czynnościow pierwszemu zjazdowi właściwych dekretem 1820 xbra 18 dnia przez siebie ogłoszonym, dla ukończenia poruczonego sobie exdywizorskiego dzieła po wydanym i zeznanym czteroniedzielnym obwieszczeniu, zebrał się do majętności Krupy w dniu 28 9bra idącego 1821 roku, lecz gdy w tym terminie sukcessorowie zeszłych kapitaństwa Szukiewiczow złożyli Sądowi exdywizorskiemu dekret remissyyny Sądu Głgo Grodzieńskiego 2go departamentu 1821 7bra 23 między nimi tylko nastały, zrobienie między nimi podziału majątku reszty od usatysfakcyonowania wierzycielow zeszłych kapitaństwa Szukiewiczow pozostać mogącey, i uczynienie między nimi wzajemnie rachunku w pretensyach i tych zaspokojenie, temuż Sądowi exdywizórskiem przyporuczający, gdy inne jeszcze znalazły się okoliczno-

ście odkładu Sądowego wymagające a przytym gdy i kredytorowie nie wszyscy zebrali się, przeto Sąd exdywizorski uprzątnąwszy w tym zjeździe niektóre okoliczności dopiero ułatwionymi bydź mogące, sądownictwo swoje do dnia 8 mca marca roku następnego 1822 odroczył, ażeby zatym na takowy termin wszyscy wierzyciele i pretensorowie do zeszłych Michała i Teressy Szukiewiczów, i do pozostałego po nim majątku Krupy dopominalne stosunki utwarzać mogący, do majątku Krupy przybywali, i dowody swoich pretensyow przed Sądem exdywizorskim sub ammissione rei objawiali, jako już w ostatecznym bydź mającym exdywizorskim zjeździe, Sąd Exdywizorski przez niniejszą awizacyą dla trzykrotnego ogłoszenia do gazet Kuryera Litewskiego podającą się interessowane osoby uwiadamia. Dat roku 1821 mca 9bra 29 dnia w Krupie.

Ignacy Dzieżyc b. Sędzia Gran. Ptu Lidz Exdywizor. Exdywizor Michał Boreadzicz. Exdywizor Józefat Lipski. Józef Makarewicz Regent Exdywizorski.

---

2. Niżey podpisany, otrzymawszy w roku 1818 zaszczytne poruczenie od osob do tego upoważnionych, zbierania składki na pomnik dla ś. p. Generała Tadeusza Kościuszki, gdy uszu moich dochodzi wątpliwość niektórych osob, zwłaszcza z odległych guberniy, czyli pieniądze przez nich składane doszły przeznaczenia swego, to jest rąk szanownego ziomka, niedawno zmarłego JW. Generała Mokronoskiego, ogulnym zbiorem składki trudniącego się; gdy pomimo prośby mojey przy przesłaniu składki do tegoż ś. p. Generała Mokronoskiego, ażeby dla usprawiedliwienia mnie przed kontrybującemi, raczył kazać przyłączony mu rachunek w Gazetach umieścić, takowe ogłoszenie dotąd spóźnione zostało; przymuszonym siebie widzę donieść przez Gazetę Kuryera Lit. Szanownym Rodakom, którzy do tey składki przyczynili się, iż jeszcze w roku 1818 przesłałem ś. p. JW. Mokronoskiemu wszystkie pieniądze, które przez ręce moje przechodziły, na co otrzymałem rewersalny list, który u mnie się znayduje. Chcąc zaś wyjasnić, wiele wynosiły i z jakich zrzódeł pieniądze przezemnie posłane składały się, następujący rachunek przyłączam.

Zebrano w Grodnie w czasie elekcyy gubern. i oddano mnie przez JW. Radzcę Stanu Pusłowskiego bez listy szczegółowey czer. zł. 240.

Zebrano w powiecie słonimskim w czasie elekcyi powiatowey i przysłano wraz z listą imienną jak następuje: Pusłowski Woyciech czer. zł. 10 Adam Tyman czer. zł. 1, Jan Xiąże Połubinski zł. pol. 6 gr. 20, Stefan Niezabytowski sędzia słonim. czer. zł. 1, Wincenty Goyżewski szambelan zł. pol. 6 gr. 20, Józefat Lipski zł. pol. 13 gr. 10, Stefan Protasewicz zł. pol. 4, Roch Rostocki zł. pol. 6, Franciszek Kreydyk zł. pol. 6 gr. 20, Kazimierz Wołowicz zł. pol. 20, Hipolit Przesławski zł. pol. 5, Samuel Jeśman zł. pol. 6 gr. 20, Ferdynand Borzymowski czer. zł. 1, Apolinary Przesławski zł. pol. 6 gr. 20, Nikodem Lipski czer. zł. 1, Jan Sidorowicz zł. pol. 20, Jan Łukaszewicz zł. pol. 6 gr. 20, Kasper Ostromecki czer. zł. 1, Konstanty Ostromecki zł. pol. 6 gr. 20, Wincenty Xiąże Połubiński prezydent zł. pol. 6 gr. 20, IKmz. Remborowicz zł. pol. 6 gr. 20, Joachim Kołątay zł. pol. 6 gr. 20, Aloizy Przesławski zł. pol. 6 gr. 20, Adam Jelec zł. pol. 13 gr. 10, Paweł Milaczewski zł. pol. 6 gr. 20, Andrzey Mikulski zł. pol. 20, Jan Korsak, zł. pol. 4, Michał Łagiewnicki zł. pol. 6 gr. 20, Tadeusz Jundził zł. pol. 6 gr. 20, Stanisław Jundził zł. pol. 6. gr. 20, Kazimierz Rohoza zł. pol. 5, Ignacy Rohoza zł. pol. 6. gr. 20, Hieronim Przesławski zł. pol. 6 gr. 20, Jerzy Protasewicz zł. pol. 4, Ignacy Domeyko czer. zł. 1, Tadeusz Xiąże Połubinski zł. pol. 6 gr. 20, Ignacy Xiąże Połubinski zł. pol. 6 gr. 20, Franciszek Garbowski zł. pol. 6 gr. 20, Stefan Mikulski czer. zł. 1, Marcin Przesławski zł. pol. 6 gr. 20, Wincenty Przesławski zł. pol. 12 gr. 20, Michał Xiąże Połubinski zł. pol. 6 gr. 20, Maurycy Strawinski zł. pol. 6 gr. 20, Stanisław Zienkowicz czer. zł 1, Brekling podpólkownik zł. pol. 6 gr. 20, Franciszek Połubinski zł. pol. 6 gr. 20, Zenon Połubiński zł. pol. 6 gr. 20, Mikołay Połubinski zł. pol. 6 gr 20, Ignacy Wołowicz i za syna Eustachiego zł. pol 13 gr. 10, Chryzostom Kuncewicz zł. pol. 6 gr. 20, Sprawnik Zachariański zł. pol. 10, Michał Mikulski czer. zł. 1. Adam Szukiewicz czer. zł. 1, Tomasz Szukiewicz czer. zł. 1, Józef Szukiewicz zł. pol. 6 gr. 20, Paweł Szumowicz zł. pol. 13 gr. 10, Ignacy Radziszewski zł. pol. 6. gr. 20, Izydor Mikulski zł. pol. 20, Jan Raymund Strawiński czer. zł. 1, Alexander Jelec zł. pol. 6 gr. 20. Jan Kiersnoski zł. pol. 6 gr. 20, Joachim Czudoski zł. pol. 6 gr. 20, August Konopka zł. pol. 6 gr. 20, Wincenty Konopka zł. pol. 6 gr. 20. Michał Aramowicz zł. pol. 6 gr. 20, Maciey Kasperowicz zł. pol. 1, Józef Jelec zł. pol. 6 gr. 20, Hieronim Kostrowicki zł. pol. 6 gr. 20, Julijan Kiełczewski zł. pol. 4, Michał Jundził zł. pol. 6 gr. 20. Tomasz Zawisza zł. pol. 6 gr. 20, Jan Bychowiec czer. zł. 1, Jan Michałowski zł. pol. 6 gr. 20, Antoni Czeczot zł. pol. 6 gr. 20, Józef Nowicki zł. pol. 6 gr. 20, Alexander Pławski zł. pol. 5, Michał Jeśman zł. pol. 6 gr. 20, Ignacy Rostocki zł. pol. 6, Józef Wołk zł. pol. 6, Antoni Swieżyński zł. pol. 7, Mikołay Kondracki zł. pol 6, Ludwik Soroka zł. pol. 6 gr 20, Ignacy Błażejewski zł. pol. 6 gr. 20, Felix Przesławski zł. pol. 4, Bogusław Swieżynski zł. pol. 13 gr. 10, Kowalewski zł. pol. 6 gr. 20, Ignacy Kiersnoski zł. pol. 6 gr. 20, Jan Niełubowicz zł. pol. 6 gr. 20, Jerzy Szemiot zł. pol. 6 gr. 20, Michał Klimowicz zł. pol. 6 gr. 20. Franciszek Puczkowski czer. zł. 1, Onufry Wolski zł. pol. 4, Stanisław Dolinski zł. pol. 6 gr. 20, Kazimierz Korzon zł. pol. 6 gr. 20, Józef Pławski zł. pol. 1, Ignacy Korzon zł. pol. 6 gr. 20, Tomasz Kowalewski zł. pol. 6 gr. 20, Andrzey Bułhak zł. pol. 6 gr. 20, J. Mikulski zł. pol. 13 gr. 10, Jerzy Benklewski zł. pol. 6 gr. 20, Felix Broński marszałek czer. zł. 2, Józef Przesławski zł. pol. 6 gr. 20.

Przez JW. Konstantego Weysenhofa b. marszałka z gubernii witebskiey z powiatu lucyńskiego, zebrano i przysłano podług listy jak następuje: Ludwika Benisławska zł. pol. 41. gr. 20. Rozalia Woyciechowska rubli assyg. 5, Antoni Benisławski zł. pol. 100, Kalesanty Benisławski zł. pol. 93 gr. 10, Franciszek Widerhof rubli assyg. 10, Ferdynand Meures zł. pol. 41 gr. 20, Józef Sołtan zł. pol. 41 gr. 20, Klasztor Posinski xięży dominikanow zł. pol. 66 gr. 20, Nikodem Witowski zł. pol. 26 gr. 20, M. Pleszczynski zł. pol. 6 gr. 20, Alexander Dobkiewicz zł. pol. 33 gr. 10, Jan Romer rubli assyg. 25, Dominik Kibort rubli assyg. 25, Ambroży Snarski zł. pol. 16 gr. 20, Ignacy Ryk zł. pol. 6 gr. 20, Jan Kibort zł. pol. 6 gr. 20, Jerzy Walden zł. pol. 13 gr. 10, Bonifacy Benisławski rubli assyg. 50, Xawera Benisławska zł. pol. 66 gr. 20, Bezimienny z Oświeja zł. pol. 166 gr. 20, Andrzey Szachno zł. pol. 40, Tadeusz Dłużniewski zł. pol. 20, Antoni Ryck zł. pol. 26 gr. 20, Floryan Bielewicz zł. pol. 6 gr. 20, Justyn Romer zł. pol. 20, Antoni Romer rubli ass. 50, Konstanty Weysenhof zł. pol. 33 gr. 10.

Mnie do rąk oddały następuiące osoby: Michał Mikulski v. marszałek słonimski czer. zł. 1, Mikulska z Wołowiczów v. marszałkowa czer. zł. 2 i zł. pol. 4, Sołtan b. Marszałek Litewski zł. pol. 100. Ogułem czer. zł. 269 zł. pol. 1620 gr. 10 rubli assyg. 165.

Takową wiadomość przy rachunku pieniędzy do Gazety Kuryera Lit. podaiąc podpisuję w Zdzięciole roku 1821 xbra 6 dnia. Adam Sołtan.

Wolno drukować C. Golański.

---

2. Copia Translat *z Aktow Sądu Zadwornego (Oberhofgericht) Kurlandskiego w sprawie konkursyyney dóbr Łaukiessy i Kurczmuży.*

Działo się dnia 16 septembra 1821 roku. Podług Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Ogłasza Sąd Zadworny (Oberhofgericht) Kurlandzki następny dekret.

Gdy Kasztelan miński, Jenerał-Leitnant dawnych woysk Polskich, i orderow Polskich kawaler Graf Szymon Zabiełło, będąc kuratorem połowy dóbr Łaukiessy i Kurczmuyży, przez sukcessyą po zeszłym Szambel. i kawalerze Janie Buchowieckim spadłey, na siostrę Agatę Mórawską pisarzowę Litewską, a drugiey połowy tychże dóbr z teyże sukcessyi po Szambel. Buchowieckim, należącey do brata jego, majora Józefa Drogosława Buchowieckiego, za prawem przedażnym, w roku 1809 dnia 15 junii sobie wydanym, został dziedzicem; oraz w tymże czasie, byłą pierwiey u majora Buchowieckiego, w kuratoryi, połowiczną część Mórawskiey dóbr Łaukiessy i Kurczmuyży, tenże Graf Zabiełło, jure cesso, datą dnia 13 marca 1815 roku nabył, a przez to z obu takowych sched, aktualnym został dziedzicem, całkowitych dóbr Łaukiessy i Kurczmuyży, lecz, zajętych przez hippotekę, tych dóbr kredytorów nieopłacił, owszem, jak sam niezaprzeczył, iż tymto kredytorom po rok 1817 dzień ś. Jana z procentow zadłużył się trzydzieście tysięcy talarow bitych, a oprócz tego podatkow nie opłaconych 7,000 rubli assygn. zowinił, a nadto w obligowey pretensyi za 600 talarow bitych, exekucyi (tradycyi) dopuścił, i w takim stanie dobra takowe Łaukiessę i Kurczmuyżę w roku 1817 synowi swemu Grafowi Józefowi Zabiełłowi zacedował; a ten we wszelkie prawa oyca swego wstępując, dobrowolnie i wyraźnie, sam się o tym oświadczył, a przez to samo i został aktualnym debitorem wszystkich Łaukiessy i Kurczmuyży kredytorów; jednakże mimo to wszystko, obowiązkow swoich, dla tychże kredytorów niewypełnił; owszem tak, jak już były prowokowane dobra Łaukiessa i Kurczmuyża na konkurs zezwolił, też niezaprzeczając, że procenta kredytorom należne, podatki skarbowe od chłopów wybierane i 3,000 talarow bitych, za wydanie possessyi fundi, dóbr Łaukiessy Wisniewskiemu, do siebie zabrał. Z postępkow obu tych Grafow Zabiełłów, kredytorowie dóbr Łaukiessy i Kurczmuyży, bez żadney wątpliwości, słuszne do ich dalszego majątku mają prawa i pretensyą: a zatym na prośbę Kuratoryi, nietylko dobra Kasztelana mińskiego i Kawalera orderow Polskich Jenerał-Leitnanta dawnych woysk Polskich Grafa Szymona Zabiełły, jako to: 1) W Gubernii Witepskiey Powiecie Lepelskim, majątek Orzechowna. 2) W Gubernii Mińskiey Powiecie Ihumeńskim zastawny majątek Cielakow i scheda z konkursu (z exdywizyi) Oskierczyńskiego z dóbr Szacka, oraz w Rzeczyckim Powiecie majątek dziedziczny Listwinow. Lecz i do jego syna, Grafa Józefa Zabiełły należący w Gubernii Litewskiey Wileńskiey majątek dziedziczny Linkow zwany, pod sekwestr zajętemi bydź się ogłaszają i ku pomocy takowego sekwestru wyexekwowania wszelkie do tego stosujące się sądownictwa rekwirują się, nadto tak Kasztelan miński, Jenerał-Leitnant i kawaler orderów Polskich Graf Szymon Zabiełło, jako też i syn jego, Graf Józef Zabiełło powinni, do Akt tey konkursyyney sprawy złożyć rachunki, jako to: pierwszy z intrat które on, jako kurator z połowy dóbr Łoukiessy i Kurczmuyży wybierał, ze schedy do Mórawskich należącey, oraz z intrat całkowitych tych dóbr Łaukiessy i Kurczmuyży, z których on jako dziedzic pożytkował; drugi z intrat, które on, podczas swego dziedzictwa wyżey wzmienionych dóbr, aż do oddania onych w rząd kuratoryi, wybrał. S. J. R. Prod. Die ut supra. (L. S.)

Podpis Zadwornego (Oberhofgerychtu) Sądu Extradidit et in fidem subscripsit F. W. Hiller Sekretarz.

Pro vera Copia et pro vera Versionis Joannes Heinricus Walter. Caes. Mai. Russ. Imp. Notarius Publicus Juratus.

Powozy i uprzęż do wybycia.

2. Kareta podwóyna, Kocz poczwórny i Sanie z przykryciem, oraz chomonty angielskie cztery, na urząd sporządzone, są do zbycia w Wilnie w domu po Minkiewiczach N. 54 na Ulicy Sawicz u mieszkającego tam JP. Sokołowskiego.

O ś w i a d c z e n i e.

3. Excerpt z protokułu potocznego ziemskiego powiatu nowogródzkiego w dacie dzisieyszey zapisanego oświadczenia i w teyże dacie pod pieczęcią urzędową ziemską nowogródzką za uprzedzoną prosbą stronie potrzebującey jest wydan.

Roku 1821 miesiąca nowembra 19 dniu, przed aktami Jego Imperatorskiey Mości ziemskiemi powiatu nowogródzkiego, i całą powszechnością w imieniu W. Krzysztofa Petrozolina b. sędziego ziem. słuckiego, zastawnego possesora Horki w powiecie nowogródzkim leżącey, oraz w imieniu dalszych osób, po zamkniętym procederze między onemi, a między aktorem teyże Horki W. Józefem Mitarnowskim sędzią gran. nowogrodz, przez komplenacyą w roku 1821 miesiąca Februaryi 14 uczynioną, oczekujących z wyprzedaży Horki uzyskania swych zrealizowanych kredytow, zanosi się następnie dla wiadomości powszechney oświadczenie. A to powodem, iż z rzędu kredytorow W. Jerzy Kotowicz rotmistrz miński zwlekający podpisanie i przyznanie wzniesioney komplenacyi, dopiero wznowił proceder w ziemstwie nowogródzkim, idąc o całość bez odstąpienia swey należności processem dowodzoney, i powołując samego aktora Horki, jako też pomawiając prawość sukcessyi, jakoby niewolnie w onerach na ziemi Horeckiey mieszczącey się, oraz posag żony W. Mitarnowskiego, nanowo protestujących się zakłóca. Ze strony więc kredytorow, rzeczoną komplenacyą approbujących, dla uniknienia podobnych, od utworzyć się mogących kredytorow zakłuceń, okazując, że po dokonaney ugodzie dla bezpieczeństwa kapitałow przez różne osoby W. Józefowi Mitarnowskiemu zawierzanych na jedynym aktorstwie zwanym Horka opierających się, ku publiczney wiadomości przez Gazetę Kuryera Litewskiego ogłaszano w numerach 69, 71 i 72, nastały między debitorem i jego kredytorami układ by znaleść ochoczego, i możnego nabywcy całey majętności Horki, któryby onera na niey ukazane przyjąwszy i kredytorow bez niepotrzebnych wydatkow na wyprowadzenie exdywizyi zaspokoiwszy, stał się jey nowym aktorem, powtórnie zaś teraz urzędownie w aktach ziemskich nowogródzkich zapowiedzieć, i przez gazetę ogłosić widzą potrzebę, aby dla W. Józefa Mitarnowskiego, tak na jego samojedne, jak na wspólne z żoną imie; i na żadną jego ruchomą własność z powodu zapisanego w roku 1820 marca 19 dnia przez W. Józefa Mitarnowskiego oświadczenia, oddając cały majątek na taxę i exdywizyą, po czem powodem uczynioney między debitorem a kredytorami komplenacyi przez którą wszelką własność W. Józefa Mitarnowskiego ziemną i ruchomą na cel zaspokojenia wierzycielskich należności rozdzielono, nikt nie czynił żadnych kredytow, każdy zaś, ktoby do W. Józefa Mitarnowskiego chciał mieć pretensyą, nie będąc dotąd na tabelli wierzycielskiey pomieszczony, nie znaydzie żadnego debitora funduszu, i że jego dopominek uważać się będzie za nieprawy tym się oświadczeniem ostrzega, które jako plenipotent w imieniu zastawnego possesora podpisuję Floryan Bochwic Regent Graniczny Nowogrodzki. Zgodność z protokułem świadczę Karol Jabłoński Nowogr. Ziem. Akt. Regent.

)1(

Roku 1821 mca nowembra 19 dnia takowe oświadczenie wolno w Gazecie Kuryera Litewskiego umieścić świadczę. Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziem. Ptu Nowogr.

---

3. *Sąd Główny 2go departamentu gubernii Litewsko-Grodzieńskiey z powodu zapisania do regestru remissyynego większey niżeli zwyczaynie bywa ilości spraw, od dnia 20 septembra do dnia przeszłego miesiąca nowembra zaymując się ciągle rozbiorem tychże spraw remissyynych, znayduje: iż reszta czasu w teraźnieyszey kadencyi pozostającego nie jest dostateczną na rozsądzenie spraw śledztwiennych i appellacyynych w różnych regestrach zalegających, ile że ostatni tydzień kadencyi podług prawa na wołanie regestru remissyynego użytym bydź musi, i że przez ciąg trwania na początku kadencyi regestru remissyynego, liczba spraw appellacyynych powiększyła się; w takim przeto razie chcąc uczynić zadosyć woli Naywyższych Ukazów nayrychleyszy rozbiór dzieł jurysdykcyom polecających, i niedopuścić żeby pomnożona z czasem liczba zaległych spraw, uprzątnienie appellacyynych regestrów czyniąc niepodobném, dla obywateli niezrządziła smutney następności, długiego ze stratą oczekiwania na przypadnienie i rozwiązanie ich interessów postanowił: z dwómiesięcznego na odpoczynek czyli wakacyą Nayłaskawiey sobie pozwolonego czasu, dla dobra powszechnego uczynić ofiarę, i przez ciąg tego czasu, to jest od dnia 20 decembra teraźnieyszego roku, do dnia 20 februaryi następnego 1822 roku zaymować się rozbiorem spraw śledztwiennych, niemniey do regestrów appellacyynych i dalszych wszelkich (prócz remissyynego) zapisanych, żeby więc strony interessowane o tém wiedziały i ze wszelką do spraw swych za przywołaniem onych z kolei gotowością przystępowały, przez ninieyszą trzykrotną w Kuryerze Litewskim umieszczającą się awizacyą zawiadamia, a Rządzącemu Senatowi, JWW. Lit. Wojennemu i Cywilnemu Gubernatorom tudzież dalszym władzom i Magistraturom przez osobne urzędowe pisma donosi. Działo się w Grodnie na sessyi sądowey dnia 3 miesiąca decembra 1821 roku.*

Prezydent Jelec. Sowietnik Letwińenko. Zasiadający Jerzy Dłuski. Regent Wincenty Janowski.

Uwiadomienie.

3. Na niektórych osob zapytanie oświadcza się, iż *Rozmaitości* nie stanowią osobnego pisma czasowego, ale tylko są dodatkiem do *Gazety Lwowskiey*. W każdym tygodniu wychodzą trzy numera Gazety, a trzy Rozmaitości. *Gazeta* podaje podług możności dokładną historyą czasu naszego, a szczególniey w tym roku udzielała tak prędko i wcześnie wiadomości o wypadkach zaszłych w Multanach i na Wołoszczyznie, że względnie tych, gazetom zagranicznym, nie mało do użytku posłużyła. *Rozmaitości* mieszczą w sobie rozprawy historyczne, statystyczne i gospodarcze, tudzież małe powieści, bijografie i poezye. Ich celem jest zabawa literacka, przyjemność z nauką łącząca. *Gazeta z Rozmaitościami* kosztuje rocznie rubli sr. 18; prenumerować na nie można w Wilnie w Expedycyi Gazetney przy Głównym Pocztamcie.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe Miesiąca Grudnia dnia 9			
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		srebrem		assygnat.	
		ruble	kop.	ruble	kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego	13	—	52	—
	— surowego	11	—	44	—
	Pszenicy ozimey	18	—	72	—
	— — jarey	—	—	—	—
	Jęczmienia	7	—	28	—
	Owsa	3	50	14	20
	Gryki	—	—	—	—
	Grochu	12	—	48	—
	Bobu	—	—	—	—
	Siemienia lnianego	8	—	32	—
	— — konopnego	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych	13	5	52	20
	— owsianych	18	13	72	52
	— gryczanych	37	98	151	92
Pud Rossyyski.	Łoju wołowego surowego	2	25	9	—
	— — — topionego	4	50	18	—
	Miodu przaśn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	—
	Swiéc woskowych białych	25	—	100	—
	— — — — żółtych	21	25	85	—
	— łojowych przywoźnych	4	80	19	20
	— — — tu robionych	4	80	19	20
	Włókna towarnego lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego	—	15	—	60
	— błotnego	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa	5	—	20	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	8	50	34	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego	6	60	26	40
	Ptastwa po parze indyków	1	—	4	—
	— — — — kur	—	40	1	60
	— — — — gęsi	—	70	2	80
	— — — — kaczek	—	—	—	—
Od 4 do 11 grudnia	Chleba razowego funt 1	—	1½	—	
	— — pytlowego przedn.	—	4	—	16
	Mięsa funt 1	—	3½	—	14
	Wódki garniec 1	—	64	2	56

W Redakcyi Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata na pisma następujące:

Kuryer Litewski, *na rok z pocztą rub. sr.* 14, *bez poczty rub. sr.* 6. *Na półroku z pocztą rub. sr.* 7, *bez poczty rub.* 4 *kop.* 50; *kwartałowie bez poczty rub* 2 *kop.* 25.

Dziennik Wileński, *na rok cały z pocztą rub. sr.* 8, *bez poczty rub. sr.* 6.

Dzieje Dobroczynności, *na rok cały z pocztą i bez poczty rub. sr.* 6.

Wiadomości Brukowe, *na rok cały z pocztą rub. sr.* 4, *bez poczty rub. sr.* 2 *kop.* 50.

Tygodoik Wileński, *na rok cały rub sr.* 7 *bez poczty rub.* 5

Obserwacye meteorologiczne.	*Czas obserwacyi*	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Reau*	*Wiatry.*	*Odmiana w powiet.*
	dnia 12 średnia	27 cal. 5,6 lin.	+ 2,16 stopni	Południowy	Pochmurno
	dnia 13 średnia	27 — 1,03 —	+ 3,42 — —	Połud. Wschodni	Pochmurno
	dnia 14 godz. 6	26 — 10,6 —	+ 3, — —	Połud. Wschodni	Pochmurno

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 149.

Wilno dnia 14 Grudnia 1821 roku v. s.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

По волѣ Господина Главнокомандующаго 1 ю армїею, Интенданшство оной объявляетъ, что во время производства въ городѣ Кїевѣ въ 1822 году контрактовъ, въ Кїевской Казенной Палатѣ будутъ происходить торги, на поставку провїанта для продовольствїя полевыхъ и внутреннихъ войскъ, Генваря 3, 4 и 5, и переторжки 7, 10 и 11 тогоже мѣсяца; *а естьли случатся въ тѣ дни праздники, то со строкою до слѣдующаго дня.*

1) Для продовольствїя войскъ въ Кїевской Губернїи расположенныхъ, съ 1 Марта 1822 по 1 е Марта 1823 года.

2) Для магазейновъ Черниговской Губернїи, состоящихъ *въ Повѣтахъ:* Остерскомъ, Козелецкомъ, Сосницкомъ и Черниговскомъ съ 1 Іюла 1822 по 1 е Генваря 1823 года; и

3) Для магазейновъ Могилевской Губернїи, находящихся *въ Повѣтахъ:* Старобыховскомъ, Рогачевскомъ и Новобѣлицкомъ такъ же съ 1 Іюля 1822 по 1 е Генваря 1823 года.

На сїи сроки вызываются желающїе къ торгамъ съ законными залогами въ пятую часть пропивъ подряда; а на обеспеченїе задашковъ съ особыми залогами, кромѣ общественныхъ отъ Дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ довѣрїи. Вѣдомости о потребности провїанта въ каждой Губернїи по выше означенному раздѣленїю, будутъ доставлены въ Палашу въ свое время, и публично въ оной опкрыты, вмѣстѣ съ подробными кондицїями и прочими правилами, на основанїи коихъ должны происходить торги.

Генералъ Интенданшъ 1 Армїи

Графъ Санти.

OGŁOSZENIE.

Z woli JW. Główno-dowodzącego 1 armią, Intendencya teyże armii ogłasza: iż w czasie kontraktow Kiiowskich w 1822 roku, będą odbywać się targi w Kiiowskiey Izbie Skarbowey na dostawę prowiantu dla wszystkich polowych i wewnętrznych, dnia 3, 4 i 5 Stycznia, a przetargi dnia 7, 10 i 11 tegoż miesiąca; *a jeżeli zdarzą się w te dni święta, tedy odkłada się do dnia następnego.*

1) Dla utrzymania woysk w Gubernii Kiiowskiey rozłożonych, od dnia 1 marca 1822 do dnia 1 marca 1823 roku.

2) Do magazynow gubernii Czernichowskiey, znayduiących się *w powiatach:* Osterskim, Kozieleckim, Sosnickim i Czernichowskim, od dnia 1 julii 1822 do dnia 1 stycznia 1823 roku, i

3) Do magazynow gubernii Mohilewskiey, znayduiących się *w powiatach:* Starobychowskim, Rohaczewskim i Nowobielickim, takoż od dnia 1 julii 1822 do 1. stycznia 1823 roku.

Na te terminy wzywaią się życzący sobie bydź uczęstnikami tych targow, z pewnemi ewikcyami, odpowiadaiącemi piątey części całego podradu, a dla zabespieczenia zadatku z osobnemi ewikcyami, prócz ogólnych od Szlachty dostarczeń, które pozostaią na samey ufności. Wiadomość o potrzebney ilości prowiantu do każdey gubernii, podług wyrażonego rozkładu, będzie dostawiona do Izby Skarbowey w swoim czasie, i publicznie w niey odkryta, razem z wyszczególnionemi warunkami i dalszemi prawidłami, na mocy których maią odbywać się targi.

Jenerał Intendent 1 armii

Hr. Santi.